



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



A. J. Pawłowski
(1950-2008)

Rok XVI: 2018

Nr 23 (561)

Data odczytu: 27.06.2018 r.

Data wydania: 27.06.2018 r.

=====

1108. spotkanie

Marek Szajerka

Kaplica na Zamku Wysokim w Grudziądzu z l. 90. XIII w. – lokalizacja i architektura. Analogia do prezbiterium grudziądzkiego kościoła św. Mikołaja

Pamięci śp. dr Antoniego J. Pawłowskiego (1950-2008), kierownika Muzeum Zamkowego w Kwidzynie, który w 2006 r. zapoczątkował przełom w badaniach archeologicznych Góry Zamkowej w Grudziądzu. Bez Jego zaangażowania mielibyśmy przypuszczalnie nadal kopiec zamiast wieży Klimek a wiedza o rozplanowaniu zamku byłaby na poziomie badań z 1 poł. XX w.

Ten artykuł jest pokłosiem realizacji Jego zamiaru, przerwanej nagłą śmiercią 19 lipca 2008 r., badania terenu za tzw. wschodnią kurtyną. Zdążył tylko wskazać teren do badań i udowodnić naocznie w czerwcu 2008 r., że nie było wschodniej kurtyny w wyznaczonym przez Hansa Jacobiego miejscu o podanych przez niego parametrach. Odsłonięte przez A. J. Pawłowskiego stanowisko archeologiczne stało się sensacją naukową.

Kaplica na Zamku Wysokim jest zapewne jednym z najbardziej interesujących zagadnień z historii architektury Grudziądza. Chociaż już nie istnieje od ok. 220 lat. Nadal budzi zainteresowanie badaczy. Jej najwspanialszym zachowanym

zabytkiem jest poliptyk z XIV w., zwany „Ołtarzem Grudziądzkim”. Przechowywany jest w Muzeum Narodowym w Warszawie. Są też inne zachowane elementy, zapewne z tej kaplicy, które zostaną opracowane w innym artykule Biuletynu Koła Miłośników Grudziądza. Ciekawa może być analiza lokalizacji tej kaplicy. O samym zamku wypowiadałem się wielokrotnie.

Praca zbiorowa pod redakcją Marcina Wiewióry z 2012 r., podsumowująca sezony archeologiczne, głównie z lat 2009-2012, ma tytuł *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*¹. Już sam tytuł wskazuje, że praca ta nie zamyka tematu badań zamku grudziądzkiego a stanowi materiał wyjściowy do dalszych badań historyczno-architektonicznych. Dwa lata po opublikowaniu tej pracy zbiorowej na terenie zamku doszło do nowych odkryć archeologicznych, dokonanych przez prywatną firmę archeologiczną z Bydgoszczy, Anny i Andrzeja Retkowskich. Wyniki prac z 2014 r. upoważniają do kontynuacji tematu, szczególnie w wątku kaplicy zamkowej.

Artykuły o Zamku Wysokim i jego miejscu na tle Grudziądza w obrębie średniowiecznych murów obronnych publikowałem już wielokrotnie w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza².

¹ M. Wiewióra, *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*, Toruń 2012, ss. 410.

² Zob. artykuły w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, [dalej BKMDG]: *Zamek grudziądzki z wieżą Klimek w świetle źródeł historycznych*, BKMDG, nr 1, 2008; *770 rocznica lokacji Grudziądza wg lustracji województwa chełmińskiego z 1664 r.*, w: BKMDG, nr 32, 2009; *Rekonstrukcja podstawy wieży Klimek w 2007 r.*, w: BKMDG, nr 14, 2009; *Rezydencja kanoników chełmińskich w Grudziądzu w XVI-XVIII w.*, w: BKMDG, nr 12, 2010; *Średniowieczne figury terakotowe i inne detale architektoniczne na ścianach wieży kościoła św. Mikołaja*, w: BKMDG, nr 10, 2009; *Terytorium Grudziądza w świetle przywilejów lokacyjnych*, w: BKMDG, nr 21, 2009; *Zamek grudziądzki w świetle wystawy archeologicznej w Muzeum*, w: BKMDG, nr 31, 2010; *Panorama Grudziądza w kościele parafialnym w Szembruku*, w: BKMDG, nr 36, 2010; *Grudziądz jako przedzamecz w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych*, w: BKMDG, nr 15, 2011; *Zamek wysoki w Grudziądzu w świetle źródeł historycznych oraz eksploracji archeologicznej z lat 2006-2009*, w: BKMDG, nr 22, 2012; *Kościół św. Mikołaja w Grudziądzu pod koniec XVIII w.*, w: BKMDG, nr 30; *Stajnie średniowieczne w Grudziądzu*, w: BKMDG, nr 4, 2014; *Wiązania cegieł w grudziądzkich zabytkach architektury średniowiecznej*, w: BKMDG, nr 24, 2014; *600 rocznica zbudowania wodociągu miejskiego Grudziądzu. Problem wody pitnej w Grudziądzu od XIII do XVIII w. 1415-2015*, w: BKMDG, nr 31, 2014; *Nowa ekspozycja ruin Zamku Wysokiego w Grudziądzu*, w: BKMDG, nr 2(414), 2015; *Opis ruin Zamku Wysokiego wg stanu z września 2015 r.* w: BKMDG, nr 36 (448), 2015; *Brama Wodna – budowa i rozbudowa oraz destrukcja w strukturze szpitala Św. Ducha („zamku niskiego”)*, w: BKMDG, nr 40 (537), 2017; *Kompleks szpitalny Świętego Ducha w Grudziądzu z XIII w.*, w: BKMDG, nr 9, 2015; 150. *Rocznica wydania dzieła Xaverego Froelicha Geschichte des Graudenzer Kreises, [Dzieje powiatu grudziądzkiego] 1868-2018. Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r., jako źródło historyczne*, w: BKMDG, nr 3 (541), 2018; *Prawo chełmińskie i jego zgodność z tezą o pierwotnej lokacji miasta Grudziądza po północnej stronie Kanalu Trynka, w obrębie murów obronnych*, w: BKMDG, nr 9 (547), 2018; M. Szajerka, *Zamek wysoki w Grudziądzu w świetle źródeł historycznych oraz eksploracji archeologicznej z lat 2006-2009*, w: R.B. Kucharczyk, *Zamek w Grudziądzu. Część druga, Grudziądz*, [2013];

Zasadniczo analizę kwestii lokacji kaplicy zamkowej oparłem na swojej wcześniejszej pracy³.

Dla cytowanej pracy dałem tytuł: *Zamek grudziądzki i jego część składowa Zamek Wysoki [...]*, ponieważ wg obowiązującego od XIII do XVIII w. prawa własności, teren Grudziądz w obrębie murów był traktowany jako integralna część zamku a nie miasto⁴. Mieszczanie dzierżawili od Krzyżaków a następnie od starostów obszar Grudziądz w obrębie murów. Znaczna część terenu była również dzierżawiona od Kościoła. Już w 1472 r. w przywileju o łaźni dla Grudziądz król Kazimierz Jagiellończyk oświadczył, że jest sukcesorem połowy zamku⁵. Tę kwestię podejmowałem we wcześniejszych swoich publikacjach⁶.

Uważam, że X. Froelich w 1868 r. pomylił się odnośnie terenu lokacji Grudziądz na prawie chełmińskim, z 1291 r.⁷. Teren ten, zgodnie z punktami odniesienia topograficznego, zawartymi w odpisach dokumentu lokacyjnego z 1291 r., odnosi się do obszaru wytyczonego przez bieg Rowu Hermana. Granicę północną

³ M. Szajerka, *Zamek grudziądzki i jego część składowa Zamek Wysoki w świetle badań archeologicznych i historycznych*, Grudziądz 2015, ss. 71.

⁴ X. Froelich, *Geschichte des Graudenzzer Kreißes, Graudenz 1868*, [dalej: X. Froelich, *Geschichte*, op. cit., s. 106: *Das Schloßgebiet umfasste die Stadt Graudenz*. Ostateczne uwłaszczenie na rzecz mieszczan nastąpiło 18.02. i 21.05.1793 r. Wówczas rząd pruski nadał młyny Górny i Dolny młynarzom na własność, (ibidem, s.149).

⁵ Ibidem, s. 100.

⁶ Zob. M. Szajerka, m.in.: *Grudziądz w XIII-XIV w.*, Grudziądz 2001, ss. 148, maszynopis w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu; *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii*. Grudziądz 2004, ss. 308. Wydruk przechowywany w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu; *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XVI, 2005, s. 285-323; *Średniowieczne baszty ustępowe w panoramie miasta Grudziądz ze szczególnym uwzględnieniem pierwotnego przeznaczenia spichrzy nr 49-51*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XVII, 2007, s. 53-75; *Zamek Wysoki, Grudziądz 2010*, ss. 133. Praca dostępna w formie elektronicznej w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu. Jest to poprawiona wersja pracy, napisanej w od czerwca do sierpnia 2009 dla potrzeb prowadzonych badań archeologicznych, w moim zamysle, jako nowoczesne studium historyczno-architektoniczne. Do wykonania tego opracowania zachęcił mnie w czerwcu 2009, prowadzący wówczas badania archeologiczne na Górze Zamkowej M. Wiewióra. Natomiast do przygotowania tej pracy pod kątem ewentualnego jej wydania drukiem zachęcił mnie R. B. Kucharczyk. Obu Panom za te zachęty do mobilizacji wykonania tej pracy jeszcze raz serdecznie dziękuję. Również pragnę podziękować dodatkowo Panu R. B. Kucharczykowi, jako dysponentowi praw autorskich na terenie Polski, za wyrażenie zgody na wykorzystanie w tym artykule planów z pracy: H. Jacobi, *Die Ausgrabungsergebnisse der Deutschordensburgen Graudenz und Roggenhausen. Ein Beitrag zu baugeschichtlichen Entwicklung der Ordensburgen bearbeitet und mit einem Nachwort versehen von Udo Arnold. Deutsche Burgenvereinigung e.V., Bonn, 1996*, [dalej: H. Jacobi].

⁷ Wystawienie dokumentu lokacyjnego w dniu 18.06.1291 r. jest datą tradycyjną. Wydarzenie to mogło mieć miejsce również 18.07.1290 r. Zależy to od odczytu zapisu daty wg kalendarza rzymskiego. Tę kwestię poruszyłem we wcześniejszych swoich publikacjach. Zob. M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie w Grudziądzu*, w: Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne, Grudziądz 1998, s. 88-89. Zapis jest wg kalendarza rzymskiego, księżycowego.

średniowiecznego miasta wyznacza obecny Kanał Trynka a południowym odcinkiem Rowu Hermana, wpadającego obecnie do basenu portowego⁸. To miasto nie posiadało murów obronnych, tylko otoczone było fosą i wałami oraz posiadało zapewne murowane bramy w wałach. O jednej z nich, w pobliżu Bramy Toruńskiej, napisał też X. Froelich, nazywając ją Bramą Wałową (*Wallthore*)⁹. Przepuszczalnie jest to punkt, od którego krzyżacki geodeta wyznaczył w 1291 r. obszar lokowanego na prawie chełmińskim miasta, posuwając się w kierunku wschodnim, wzdłuż rzeki Ossy (obecnie Kanał Trynka). Punktami topograficznymi były młyny na Ossie.

W świetle swoich badań doszedłem do wniosku, że Zamek Wysoki był częścią większego kompleksu zamkowego, porównywalnego z kompleksem zamkowym w Malborku, gdzie Stare Miasto jest jego integralną częścią składową.

Był to zamek od strony dziedzińca parterowy z poddaszem, natomiast partrząc na zamek od strony południowej i wschodniej, był on piętrowym. Brama Kamienna od strony południowo-zachodniej, w skrzydle południowym, prowadziła tylko do pomieszczeń gospodarczych. By dostać się na dziedzińiec zamku, trzeba było iść schodami po lewej stronie tunelu bramnego. Schody te odkryli archeolodzy bydgoscy w 2014 r. Wjazd na dziedzińiec był od strony północnej, między wieżą Klimek a kuchnią.

W 2014 r. rozpoczęto prace budowlane, związane z odbudową wieży Klimek oraz wyeksponowaniem relikwów murów Zamku Wysokiego, odkrytych w trakcie badań archeologicznych w latach 2006-2009. W trakcie tych prac zaszła konieczność przeprowadzenia dodatkowych prac archeologicznych o charakterze ratunkowym, na badanym już obszarze, w części zachodniej skrzydła południowego. Badania przeprowadzili archeolodzy z Bydgoszczy Anna i Andrzej Retkowsy.¹⁰

⁸ Tę kwestię poruszyłem m.in. w artykule z 2005 r. Wpływ badań nad kościołem p.w. św. Mikołaja [...], op. cit., s. 302, plan 3.

⁹ X. Froelich, op. cit., s. 136.

¹⁰ W trakcie pisania artykułu z przeznaczeniem do Rocznika Grudziądzkiego (luty-marzec 2015), nie dysponowałem raportem archeologicznym z badań przeprowadzonych w 2 poł. 2014 r. w części zachodniej Zamku Wysokiego, na obszarze wcześniej badanym przez archeologów toruńskich, w l. 2008-2009. Jednak obserwacja efektów eksploracji archeologicznej i prac ziemnych, mających na celu wyeksponowanie odkrytych ruin, wykonanych w 2014 r. pozwala mi na wyciągnięcie konkretnych wniosków, które są sprzeczne z wnioskami badawczymi zespołu naukowców toruńskich, ogłoszonymi w latach 2010-2014. W tym miejscu pragnę podziękować archeologom bydgoskim A. i A. Retkowskim za życzliwość w trakcie obserwacji postępu prac archeologicznych i dzielenie się niepisanyimi uwagami o aktualnym stanie wyników eksploracji. Równie życzliwa była współpraca z archeologiem toruńskim M. Wiewiórą, od czerwca do października 2009 r. Za tę życzliwość w tym okresie serdecznie dziękuję M. Wiewiórze a także za uwagi skrajnie negatywne, ponieważ one obligowały mnie do jeszcze bardziej wnikliwych analiz, czego rezultatem jest już ta kolejna, trzecia wersja artykułu do Rocznika Grudziądzkiego. Ostatecznie artykuł w tym periodyku się nie ukazał, tym razem oficjalnie z powodu obszernej objętości. Również pragnę podziękować za szczególnie życzliwą współpracę z Sekretarzem Miasta, D. Morczyńskim, nadzorującym odbudowę wieży Klimek i rewitalizację Góry Zamkowej. To właśnie D. Morczyński za-

Wskazane jest pokazanie eksploracji archeologicznej A. J. Pawłowskiego. Dzięki temu można dostrzec przyczyny różnic w obrazach zachowanych ruin Zamku Wysokiego, opublikowanych w l. 2010-2014 przez zespół badaczy toruńskich a ich stanem faktycznym.

Prace badawcze archeologów toruńskich z UMK, przeprowadzone w latach 2008-2009 wpisują się w ciąg badań, tak przeszłych jak i przyszłych i nie dały one ostatecznego wyniku, co do wyglądu Zamku Wysokiego. Prace rewitalizacyjne na Górze Zamkowej, przeprowadzone w 2014 r. i związane z tym dodatkowe badania archeologiczne ratunkowe nie zamknęły moim zdaniem dywagacji na temat wyglądu Zamku Wysokiego.

Przegląd prac badawczych na Górze Zamkowej w XX w. i do 2013 r. przedstawił R. B. Kucharczyk¹¹.

Odslonięcie prawie całego obszaru Zamku Wysokiego w latach 2006-2014 pokazało moim zdaniem, że plany piwnic w pracy H. Jacobiego posiadają w pewnym stopniu charakter teoretyczny. Szczególnie dotyczy to części północnej zamku. Pokazują to zdjęcia terenu badań. By to ukazać, trzeba najpierw przeanalizować plany H. Jacobiego, zamieszczone w jego rozprawie doktorskiej, opublikowanej w 1996 r.¹²

Dla wiarygodności planów H. Jacobiego istotne są dwa szczegóły. W części północnej, z kanału ściekowego zrobił bramę wjazdową na dziedziniec, natomiast odkopany przez siebie mur o grubości około 0,6 m – 0,7 m w części północno-wschodniej, przetworzył na ok. 3-4 m grubości fundament, zamykający linię skrzydła wschodniego. Również nie znalazł żadnych śladów w części środkowej tzw. kurtyny wschodniej¹³, mimo to uznał, że tam był fundament o grubości 3-4 m.

Po lewej stan odkrytych murów pomieszczenia I kondygnacji (**ryc. 1**) w części północno-wschodniej zamku wysokiego z faktyczną grubością murów, otworami okiennymi. Brakuje okna po stronie wschodniej. Kadr po prawej, ostateczna interpretacja odkrytego fragmentu na planie rekonstrukcyjnym, po manipulacji z rozmiarami ścian, (ich znaczące pogrubienie), likwidacji okien.

biegał skutecznie o dodatkowe badania archeologiczne na terenie dawnego Zamku Wysokiego w 2014 r., chociaż oficjalnie ten teren, jako zbadany, został oddany przez archeologów w 2012 r. Za punkt zamknięcia badań przez zespół toruński przyjmuję wydanie pracy zbiorowej w 2012 r., pod red. M. Wiewióry, *Zamek w Grudziądzu. Studia i materiały*, Toruń 2012. ss. 410, [dalej: M. Wiewióra, Zamek]. Wyniki badań archeologów bydgoskich A. i A. Retkowskich opracował M. Wiewióra w 2016 r. Zob. M. Wiewióra, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad zamkiem krzyżackim w Grudziądzu*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XXIV, 2016, s. 37-63.

¹¹ R. B. Kucharczyk, op. cit., s. 7-101.

¹² H. Jacobi, op. cit., plany 1- 2, s. 132-133, plan 15-17, s. 145-146. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 15-16, s. 18-19.

¹³ Kurtyna wschodnia, termin bardzo często przewijający się na kartach pracy zbiorowej z 2012 r.. Zob. M. Wiewióra, *Zamek* [...], op. cit., s. 373.

Podobnie potraktował ten fragment zamku M. Majewski¹⁴. Żeby to pokazać, do muru po stronie północno-wschodniej o rzeczywistej grubości ok. 0,6 m – 0,7 m dodano jeszcze ok. 3 m.



Ryc. 1. Kadr z planów H. Jacobiego (1941-43) oraz M. Majewskiego (2008-2012).

Konfrontacja planu M. Majewskiego z fotografiami R. B. Kucharczyka¹⁵ wskazuje, że M. Majewski „wszedł” z 3-4 m kurtyną w pomieszczenie I kondygnacji na planie H. Jacobiego. Również B. Wasik, potwierdził „wejście” archeologów toruńskich z kurtyną o grubości 3 – 4 m do środka pomieszczenia I kondygnacji po stronie północno-wschodniej¹⁶.

Artykuł archeologów toruńskich z UMK, opublikowany w 2011 roku, w Roczniku Grudziądzkim, utwierdza w przekonaniu o aktualności badań H. Jacobiego z 1941-1942 r. oraz napisanego na ich podstawie artykułu K. Szymańskiego

¹⁴ B. Bielińska-Majewska, M. Majewski, *Wstępne wyniki badań*, op. cit., s. 264. Ryc. 4. Również w 2012 r. uznano poprawność planu H. Jacobiego, zob. m.in. M. Wiewióra, ryc. 301, s. 368.

¹⁵ R.B. Kucharczyk, op. cit., fot. 109-110, s. 74.

¹⁶ Por. M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 300, s. 367

z 1960 r.¹⁷ Wg tych ustaleń Zamek Wysoki posiadał cztery skrzydła z kaplicą na piętrze skrzydła południowego oraz cylindryczną, wolnostojącą basztą na dziedzińcu, do której było tylko jedno wejście na wysokości kilkunastu metrów¹⁸.

Wyeksponowanie ruin zamku, wykonane w 2014 r. potwierdziło, że nie było kurtyn wschodniej i północnej o grubości 3-4 m w narożniku północnowschodnim, jak to zaznaczył H. Jacobi a za nim M. Majewski i B. Wasik¹⁹.

Pomieszczenie w części północno-wschodniej było w 1603 r. mieszkaniem piekarza, które się wówczas zawaliło²⁰. Bardzo istotne dla odczytania funkcji tego pomieszczenia, czy to była piwnica, czy pomieszczenie naziemne, niepodpiwniczone jest współczesna mapka geodezyjna Góry Zamkowej. H. Jacobi uznał, że poziom średniowiecznego dziedzińca Zamku Wysokiego był na wysokości ok. 60 m n.p.m.²¹. To pomieszczenie jest na poziomie parteru skrzydła południowego, widzianego od strony południowej. Z tego wynika, że od strony wschodniej i północnej, analogicznie jak widok parteru skrzydła południowego od strony południowej, było parterem a nie piwnicą. Zachowane pomieszczenie, ze ścianami o grubości ok. 0,7 m i relikwiami okien wskazują, że nie było w tym miejscu kurtyn zamku o grubości ok. 3-4 m, (ryc. 2).

¹⁷ K. Szymański K, *Dzieje zamku grudziądzkiego*, w: Rocznik Grudziądzki 1960 [T. 1], s. 73-104.

¹⁸ Wnioski te powtórzono w *Zamek [...]*, op. cit., s. 361-375. Również w 2014 r. B. Wasik, *Prace budowlane na zamkach w Grudziądzu i Toruniu u progu XIV wieku. Przyczynek do badań nad średniowiecznymi warsztatami budowlanymi w Prusach*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XXII, 2014, s. 99-112. Także w 2016 r. M. Wiewióra podtrzymał ustalenia z lat 2008-2012. Zob. M. Wiewióra, *Stan badań archeologiczno – architektonicznych nad zamkiem krzyżackim w Grudziądzu*, w: Rocznik Grudziądzki, T. XXIV, 2016, s. 37-64.

¹⁹ Tego był również pewny w lipcu 2008 r. A. J. Pawłowski. Zob. R. B. Kucharczyk, op. cit. s. 62. Świadczyło o tym odkryte okno. Dla obrazowego poznania sytuacji po stronie wschodniej, w 2008 r., po śmierci A. J. Pawłowskiego istotne są zdjęcia opublikowane przez R. B. Kucharczyka, op. cit., fot. 109-110, s. 74, pod wspólnym tytułem: *Wykopy wschodniej strony w kierunku północno-wschodnim*.

²⁰ St. Cackowski, [wyd.], *Inwentarz starostwa grudziądzkiego z r. 1603 oraz rejestr dochodów z lat 1601-1603*, Grudziądz 1965, s. 5; H. Jacobi, op. cit. s. 47.

²¹ Por. H. Jacobi, plan 6, s. 137; plan 18, s.147.



Ryc. 2. Zdjęcie pomieszczenia I kondygnacji. Stan z grudnia 2014 r.
Fot. M. Szajerka.

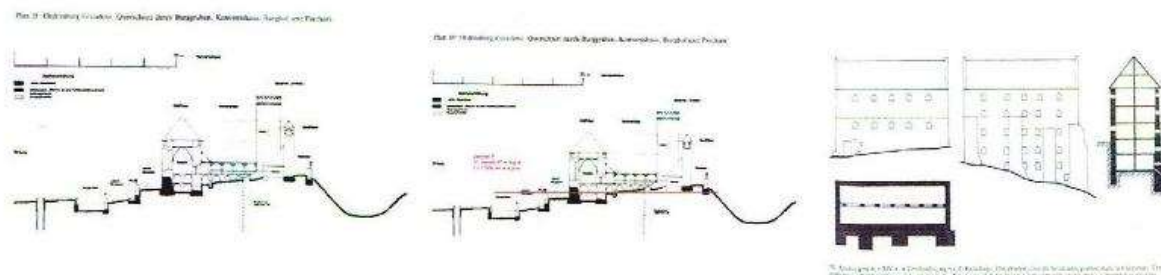
Identycznie ściany tego pomieszczenia, jak A. J. Pawłowski, piszący te słowa, potraktowała Bożena Zimnowoda-Krajewska²². M. Wiewióra w rozdziale podsumowującym nie wziął pod uwagę spostrzeżeń Członkini swojego zespołu badawczego²³.

Tak również w przekroju pionowym zamku, zgodnie ze stanem faktycznym H. Jacobi je ujął (**ryc. 3**)²⁴. Oryginalna ceglana posadzka tego pomieszczenia jest na poziomie posadzki parteru skrzydła południowego, czyli poziomu 0, co zaznaczyłem na tym planie. W przekroju pionowym skrzydło południowe posiada podobną konstrukcję, jak spichrze 9-11 przy ul. Spichrzowej.

²² Por. B. Zimnowoda-Krajewska, 5. *Analiza źródeł architektonicznych*, w: M. Wiewióra [red.], *Zamek w Grudziądzu. Studia i materiały*, Toruń 2012, s. 132-152.

²³ Por. M. Wiewióra, op. cit., *Próba rekonstrukcji etapów budowy i układu przestrzennego zamku*, s. 359-378.

²⁴ *Ibidem*, plan 18, s. 147.



Ryc. 3. Przekrój pionowy Zamku Wysokiego wg H. Jacobiego oraz porównanie do przekroju pionowego spichrzy nadwiślańskich wg Z. Radackiego.
Na planie H. Jacobiego wprowadziłem korektę poziomu 0 dla dziedzińca.

W tym artykule pokazuję, że nie powinno się doktrynalnie dopasowywać reliktyw ruin Zamku Wysokiego w Grudziądz do ustalonego w XIX-XX w. „kanonu” krzyżackich zamków konwentualnych. Już badacz niemiecki X. Froelich postawił hipotezę, że zamek w Grudziądz przed Krzyżakami zaczęli budować z kamienia i cegły Polacy wg swojego sposobu. Postawił tę hipotezę po ok. 30 latach swoich badań historycznych²⁵. Po ok.100 latach od śmierci X. Froelicha, pojawił się w historiografii Grudziądza wątek korzeni cysterskich miasta.

Powracając do wyglądu zamku w XVII-XVIII w., lustratorzy zamku w 1603 r. i 1739 r. weszli na teren zamku wysokiego od strony południowo-zachodniej, przez tunel bramny. Obecnie próg bramy jest na wysokości ok. 59-60 m n.p.m. Natomiast dziedziniec jest na wysokości ok. 64-65 m n.p.m. Fundament wieży Klimek wg odkrywki całego pierścienia w 2014 dochodzi do głębokości ok. 62-63 m n.p.m.²⁶ Nie można więc było tą bramą wjechać bezpośrednio na dziedziniec zamku w średniowieczu, jak i teraz. Różnica poziomów wynosi obecnie ok. 5 m a w średniowieczu była zapewne większa.

Jako historyk, jestem odbiorcą informacji przekazanych przez archeologów i traktuję je w kategorii źródła historycznego, zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania.

A i A. Retkowsy odsłoniли próg bramy wjazdowej, wysunięty znacznie na południe, poza linię kurtyny południowej, wyznaczonej przez H. Jacobiego. Ten próg znajduje się wysokości ok. 59-60 m n.p.m. Ten obszar częściowo też odsłonił

²⁵ X. Froelich, Der Schlossberg bei Graudenz. Entstehung Beschaffenheit und Bewohnerschaft des ehemaligen Schlosses daslbst. Verfall und Zerstörung desslben. Graudenz 1889, s. 3-5; J. Hinz, P. Grochowski, Góra Zamkowa w Grudziądz, w szczególności powstanie, wygląd i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie używając źródeł historycznych omówił X. Froelich, Grudziądz 2002, s. 5-6.

²⁶ W 2007 r. A. J. Pawłowski ustalił, że po stronie południowej fundament wieży dochodzi do głębokości ok. 62 m n.p.m. W 2014 r. okazało się, po odkopaniu całego fundamentu, że jest on płytszy po stronie północnej o ok. 1 m.

w l. 1941-1942 H. Jacobi, ale zupełnie inaczej go zinterpretował²⁷. Przyjął, że jest to obszar poza kurtyną południową, teren parchamu, czyli międzymurza.

Na dziedzińcu z Bramy Kamiennej można było się dostać schodami. Informacja o schodach w tunelu bramnym znajduje się w inwentarzu zamku z 1603 r.²⁸ Na uwagę zasługuje odkryta tam blenda w murze. Jest ona udokumentowana w inwentarzu zamku z 1603 r., określana jako szafka na listy w murze.

Następnie lustratorzy z 1603 r. i 1739 r. przeszli do części północnej Zamku Wysokiego. W 1603 r. była tam kuchnia i mieszkanie piekarza. W tymże roku zawaliło się sklepienie piwnicy przy kuchni, w tym artykule określone jako pomieszczenie pierwszej kondygnacji. W 1739 r. Nadal tam była kuchnia oraz izba ekonoma²⁹. Na planie z połowy XVIII w. brakuje fragmentu zabudowy po stronie północno-wschodniej. Ta luka odpowiada zapewne położeniu odkrytemu w l. 2008-2009 pomieszczeniu pierwszej kondygnacji, (ryc. 4).



Ryc. 4. Piwnica nad mieszkaniem piekarza, ze sklepieniem zawalonym w 1603 r., (pomieszczenie I kondygnacji), bez śladów murów o grubości 3-4 m.
Stan 25.09. 2009 r. Fot. M. Szajerka.

²⁷ Zob. H. Jacobi, op. cit., plan 2, s. 133, plany 16-17, s. 145-146; R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 13, s. 16 oraz fot. 15-17, s. 18-19. Natomiast z planu, datowanego na 20.11.1941 r., wykonanego przez H. Jacobiego wynika, że tego obszaru nie badał. Zob. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 21, s. 24. Tego planu nie ma w opublikowanej drukiem pracy H. Jacobiego. Plan ten opublikował też M. Haftka, *Zamki w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork – Płock 1999, s. 120, podając źródło: zbiory Instytutu Sztuki PAN.

²⁸ S. Cackowski, op. cit., s. 2.: [...]. *Zaraz nad drzwiami tych piwnic wschód na ganek, który tak długi jako i samo budowanie i alkierzyk na nim.* [...].

²⁹ S. Cackowski, *Inwentarz*, op. cit., s. 5. Stan w 1603 r. *W trzeciej ścianie, podle kuchni, bywał sklep dobry i niemały, gdzie piekarz mieszkał, ale się tego roku obalił za pana gnieźnińskiego, w którym była izba dla piekarza.*

Po lustracji pomieszczeń po stronie północnej, urzędnicy królewscy z XVII-XVIII w. przeszli na stronę wschodnią zamku.

W tym miejscu zaczyna się problem badawczy odnośnie lokalizacji kaplicy zamkowej. Wg poglądu zapoczątkowanego przez X. Froelicha w 2 poł. XIX w. kaplica powinna znajdować się na piętrze skrzydła południowego, jego wschodniej części³⁰. Zarówno lustrator w 1603 r., jak i kolejny w 1739 r. musieli wyjść z ekonomii na zewnątrz, by następnie wejść do kościoła przez drzwi po lewej stronie³¹. Taki ciąg komunikacyjny jest naniesiony na plan z połowy XVIII w.

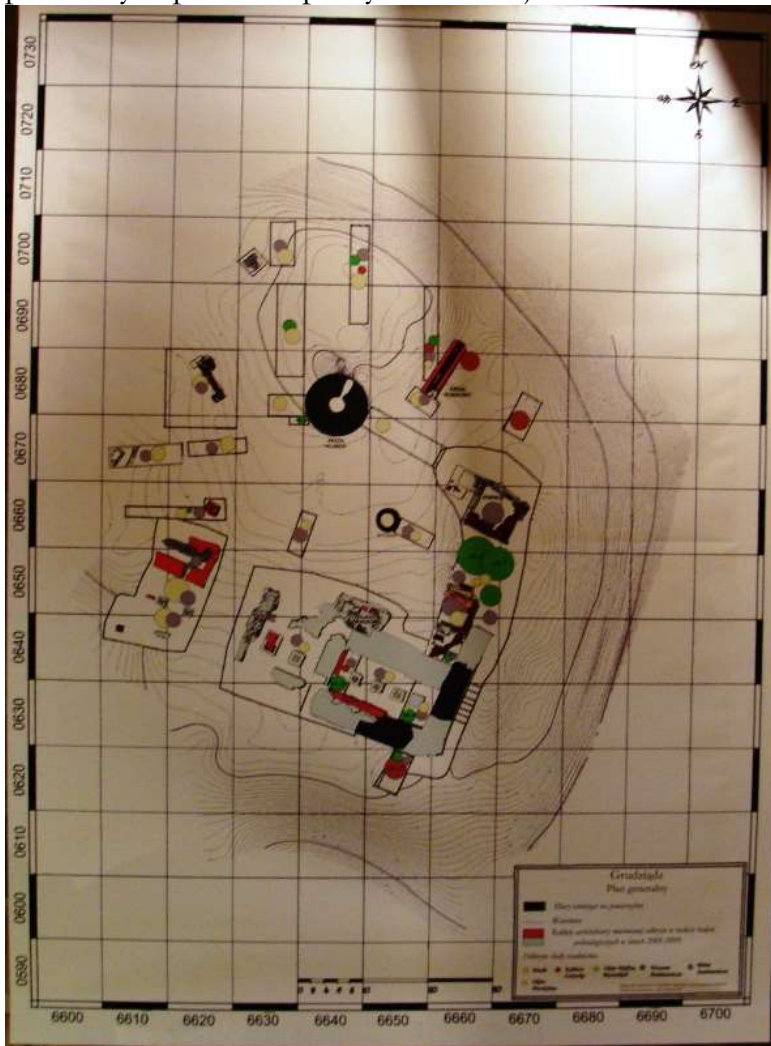
Również, w trakcie wykopów natrafiono poza domniemaną zewnętrzną linią skrzydła wschodniego pozostałości fundamentu o grubości ok. 3 m, których nie uwzględniono w raporcie archeologicznym³².

³⁰ W M. Wiewióra [red.] *Zamek [...]*, op. cit. pogląd ten został powtórzony, m.in. s. 54, 57, 67. Na s. 155 napisano, że z braku dowodów archeologicznych dotyczących pierwszego piętra bazuje się na dotychczasowej literaturze, głównie pracach B. Schmida i H. Jacobiego. W 2013 w sygnowanej recenzji mojego artykułu do Rocznika Grudziądzkiego M. Wiewióra postawił mi następujący zarzut w tej kwestii: *I tu zaczyna się najbardziej zadziwiająca polemika Autora z ugruntowanym w literaturze przedmiotu założeniem dotyczącym lokalizacji kaplicy w skrzydle południowym. Na s. 13 znajduje się informacja na temat pozostałości skrzydła wschodniego oraz fundamentów nieuwzględnionych w raporcie archeologicznym zaprezentowanym w roku 2010. Autor powołuje się tu na wystawę archeologiczną otwartą rok po zakończeniu badań, na której zaprezentowano plan relikwów zamku wysokiego, na którym nie zaznaczono relikwów fundamentu budynku dobudowanego do wschodniej kurtyny w XVII wieku. Jest to wg Autora koronny argument popierający jego zdaniem nie tylko lansowaną przez niego tezę o błędnym lokalizowaniu w dotychczasowej literaturze kaplicy zamkowej. Jest to dla niego również dowód na to, że zespół badawczy świadomie próbował nie uwzględnić relikwów odkrytych przez siebie pozostałości zamku. Autor po raz kolejny wykazuje albo kompletną indolencję w wiedzy architektonicznej i archeologicznej, albo po prostu zryczaśnie nie wczytał się w tekst krytykowanej przez siebie monografię, w której klarownie wyjaśniono czym są odsłonięte relikwety budynku, wzniesionego w XVII stuleciu, i widocznego na jednym z rycin z epoki, na której wyraźnie widać, że nie jest i nigdy nie był to element zabudowy zamku wysokiego! Z całą też pewnością nie mogła się tu mieścić kaplica zamkowa, jak chce Autor – o czym próbuje przekonać nas w dalszej części swojego opracowania.* Mamy przekaz postawy badawczej Recenzenta. W 2012 r. stwierdził, że nie ma dowodów archeologicznych na wygląd pierwszego piętra a wg przekazu z 2013 r. wynika, że odrzucił teksty źródłowe z 1603 r. i 1739 r., informujące o kaplicy przy spiżarni i wyjściu do gdaniska przy spiżarni i kościele. Warto zaznaczyć, że recenzja została napisana w 2013 r. Wykopaliska z 2014 r. zmieniły wyobrażenie o położeniu dziedzińca. To zauważył też M. Wiewióra w swoim artykule z 2016 r. Zob. M. Wiewióra, Stan badań [...], op. cit. 52.

³¹ S. Cackowski, s. 6. Stan w 1603 r. *Podle bramy wschód drenniany prosty na ganek, sklepiki, po jednej stronie kwadratony, po drugiej cegła położony, ale tego ganku część upadła, druga się popadła, przeciwko kościołowi, i jeśli nie oprawia, tedy się czasem obali. Na ganku drzwi wielkie do kościoła na żelaznych zawiasach i z skoblem i z kłódką wielką.* A. Wolnikowski, s. 11. Stan w 1739 r. *z ekonomii idąc po lewej stronie na ganku drzwi do kaplicy stare, ale mocne, żelastwo, jako to zawiasy, rygiel, sztuka łańcucha do zamykania na skobel, jest to wszystko mocne.*

³² Fundament ten nie został naniesiony na opublikowane rysunki inwentaryzacyjne. Jest o nim tylko następująca informacja: *Dobrze zachowane ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa zarejestrowano pod warstwą gruzu ceglanego. Obszar, na którym prowadzono obserwacje rozdzielał negatyw fundamentu muru działowego przylegającego do wschodniej kurtyny zamku.* W przypisie 56, s. 98 napisano, że niewybuchy z II wojny światowej skutecznie ograniczyły obserwacje tego obszaru. Zob. *Zamek [...]*, s. 98. Niewielkie korekty po stronie wschodniej są na planach opublikowanych w *Zamek w Grudziądzu. Studia i materiały*, op. cit., ryc.26, s. 24 oraz ryc. 239, s. 288. Na tych planach naniesiono wejście do budowli za wschodnią kurtyną, wg terminologii zespołu badawczego, autorów tej pu-

W 2010 r. w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu zorganizowano wystawę, obrazującą wyniki badań archeologicznych na Górze Zamkowej w l. 2008-2009. Folder do tej wystawy opracowali M. Kurzyńska i M. Wiewióra³³. W świetle pokazanej wtedy dokumentacji archeologicznej wynika jednoznacznie, że obrys linii wschodniej zamku wysokiego przyjęto wg poglądu H. Jacobiego, nie uwzględniając odkrytych przez siebie fragmentów fundamentów poza tą linią, (ryc. 5). Informacje zawarte na tym planie wyników eksploracji zostały powtórzone na podobnym planie w pracy zbiorowej z 2012 r.³⁴



Ryc. 5. Plan relikwów murów zamku wysokiego, odkrytych w l. 2008-2009. Zdjęcie z wystawy czasowej w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi. Fot. M. Szajerka.

Analiza tego planu oraz planu z ok. 1750 r. w. posiada istotne znaczenie dla poznania rozplanowania zamku wysokiego i rezygnacji z naleciałości stereotypowych, zapoczątkowanych w XIX w.

Porównując ten plan archeologicznych wykopów z planem z XVIII w., można zauważyć, że zrezygnowano faktycznie z badania części wschodniej zamku wysokiego, jak zamierzał to zrobić A. J. Pawłowski. Skrzydło wschodnie prze-

niesiono, identycznie, jak to zrobił H. Jacobi, na teren dziedzińca zamkowego. Pokazują to na przykładzie wykadrowanego przeze mnie planu z ok. 1750 r. Ignoran-

blikacji. Konsekwentnie natomiast nie ma informacji o położeniu wspomnianego w tekście fundamentu.

³³ Zob. M. Kurzyńska, M. Wiewióra, *Wyniki badań na Górze Zamkowej*, Grudziądz 2010.

³⁴ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc.78, s. 79; ryc.298, s. 365. Z jakiegoś powodu na tym kolorowym planie nie naniesiono też ścian pomieszczenia po stronie północno-wschodniej, zaznaczone w innych miejscach kolorem czerwonym, np. ściany kanału ściekowego po stronie północnej. Zaznaczono tylko odkrycie posadzki szarym kolorem. Rezygnacja z reżimu obrysu ścian daje pole do dużej interpretacji końcowej wyników badań, co też się stało.

cja fragmentu Zamku Wysokiego po wschodniej stronie stwarza wrażenie, że mamy do czynienia z zamkiem, podobnym do innych krzyżackich zamków konwentualnych z 2 poł. XIII w. – 1 poł. XIV w., (Gniew, Rogóźno, Radzyń).

Już w 2008 r., po śmierci A. J. Pawłowskiego, poza tą wyznaczoną linią wschodnią natrafiono na ok. 3 m grubości fundament, położony pod kątem prostym do ściany wschodniej skrzydła południowego, (**ryc. 6**)³⁵.



Ryc. 6. Fundament poza linią ściany wschodniej skrzydła południowego.
Stan 6.12.2008 r. Fot. M. Szajerka.

Podobną sytuację, z lawą fundamentową z gruzu ceglanego zastali archeolodzy toruńscy w 2010 r. w trakcie badań na terenie zamku biskupiego w Wąbrzeźnie³⁶.

³⁵ W następstwie uporządkowania terenu po eksploracji archeologicznej, pod koniec września 2009 r. ten fundament jest już nieczytelny. Teren za tzw. wschodnią kurtyną został całkowicie zniwelowany w l. 2009-2014, w porównaniu ze stanem sprzed eksploracji.

³⁶ Zob. *Gazeta Pomorska*, wydanie internetowe z 16.07.2010 r., wywiad z M. Wiewiórą: [...] *Niespodzianki ukryte pod ziemią – Badania archeologiczne pozwalają odkryć nowe tajemnice. I tak jest tym razem. Jak się np. okazało jeden z fragmentów muru jest usytuowany na warstwie gruzu ceramicznego składającego się m.in. z dachówek. To wstępnie dowodzi, że część zamku została wzniesiona na gruzach budowli, która stała tu wcześniej. Nie spodziewaliśmy się tego – wyjaśnia Marcin Wiewióra, pracownik Instytutu Archeologii Uniwersytetu*

W 2009 r., podczas kolejnego sezonu badawczego na tym wschodnim obszarze odkryto kolejne fragmenty budowli, odpowiadające ciągowi komunikacyjnemu, którym szli lustratorzy w 1603 r. oraz 1739 r. oraz budowli, naniesionej na planie z połowy XVIII w., (ryc. 7). Tych elementów nie ma zaznaczonych na planie reliktyw murów, sporządzonym bezpośrednio po zakończeniu sezonu archeologicznego w 2009 r. i pokazanym na wystawie w Muzeum, w 2010 r.³⁷ Fragment budowli, po stronie wschodniej, za linią przyjętej, domniemanej kurtyny jest pokazany na fotografii w pracy zbiorowej z 2012 r.³⁸

Autorzy hipotezy, że był to budynek szachulcowy na parchamie nie wyjaśnili, dlaczego drzwi tego budynku po stronie zachodniej przylegały do ściany kurtyny, o grubości 3-4 m, istniejącej tam wg ich teorii. W dalszej części artykułu wyjaśnię, że były to zapewne relikty zakrystii kaplicy zamkowej, podobne do zakrystii przy prezbiterium kościoła św. Mikołaja. Te relikty zostały usunięte w trakcie prac budowlanych, w 2014 r. Zrobiono tam drogę dojazdową do wieży Klimek.



Ryc. 7. Relikty budowli po stronie wschodniej zamku wysokiego, nienaniesione początkowo na plan wykopów archeologicznych. Widok od stron wschodniej, w kierunku na wieżę Klimek. Widoczne są pozostałości drzwi na dziedzińcu zamku. Stan z 25.09.2009 r. Fot. M. Szajerka.

Mikołaja Kopernika. Jednak, czy rzeczywiście tak było, przesądzą dopiero dalsze prace. Niestety, to jak na razie jedyna dobra wiadomość jaka mogą przekazać archeolodzy [...].

³⁷ Pozostałości budowli, widocznej na fot. 10 zostały naniesione na planach w: M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 26, s. 24; ryc. 239, s. 288. Nie ma jej natomiast na planie wykopów archeologicznych z 2008 r., w: B. Bielińska-Majewska, M. Majewski, *Wstępne wyniki badań*, op. cit., ryc. 4, s. 264. Nie ma jej też na planie, w: M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit. ryc. 126, s. 128: *Plan reliktyw zamku poddanych analizie architektonicznej*. Relikt budowli został odkryty w 2009 r., ale powinien być moim zdaniem zaznaczony na planie w publikacji z 2012 r., jako jeden z elementów analizy architektonicznej.

³⁸ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 123. *Grudziądz, gm. loco, stanowisko 1. Fragment fundamentu budynku w konstrukcji szachulcowej na wschodnim międzymurzu z XVII-XVIII w. (ar 0650/6660). Widok od strony południa (fot. W. Milek)*

Lustracje zamku z 1603 r. oraz 1739 r. zawierają informacje o fatalnym stanie ganków, w tym prowadzącym do kościoła³⁹. Ganki posiadały zadaszenie. Taki stan ganków został moim zdaniem potwierdzony podczas badań archeologicznych, (ryc. 8).



Ryc. 8. Ganek po stronie wschodniej, wyłożony cegłą przy skrzydle południowym. Na pierwszym planie widoczny fundament komina. Strzałkami zaznaczone wejścia do kaplicy na lewo oraz do spizarni na wprost.
Stan z 25.09.2009 r. Fot. M. Szajerka.

³⁹S. Cackowski, s. 6; A. Wolnikowski, s. 10.

Zgodnie ze stanem wykopalisk inwentarze z 1603 r. i 1739 r. zawierają informację, że z ganku przy kościele było wejście do spiżarni. Wg tych informacji wejście było przy kominie⁴⁰. Takie elementy budowli się zachowały, drzwi po lewej stronie dla osoby idącej od strony północnej oraz fundament komina przy drzwiach.

W tym miejscu, zgodnie z ciągiem komunikacyjnym, odnotowanym w inwentarzach trzeba wyjaśnić kwestię położenia kaplicy zamkowej, określanej w cytowanych inwentarzach jako kościół. W świetle dotychczasowego śledzenia trasy lustratorów zamku z XVII-XVIII w. i jej konfrontacji z zachowanymi relikami murów nie było moim zdaniem sprzeczności. Problem jest z kaplicą. Tradycyjna lokalizacja kaplicy na pierwszym piętrze skrzydła południowego jest sprzeczna moim zdaniem z dotychczasowym przemieszczaniem się lustratorów. Przeszli oni przez pomieszczenia skrzydeł zachodniego i północnego, nie weszli jeszcze do skrzydła południowego, na jego piętro a już od dziedzińca weszli na teren kościoła po stronie wschodniej, przy którym była też dzwonnica.

By wyjaśnić te sprzeczności, trzeba podjąć kwestię różnicy poziomów, tak charakterystyczną dla budowli w Grudziądzu, przykłady spichrzy nadwiślańskich oraz dawnego kolegium jezuickiego. Wykopy pokazały, że Zamek Wysoki względem położenia do gruntu był podobny do usytuowania gmachu kolegium jezuickiego z kościołem. Patrząc na położenie refektarza w d. kolegium, to w odniesieniu do ul. Ratuszowej jest on faktycznie na piętrze, natomiast w odniesieniu do ul. Spichrzowej, jego okna są na parterze. Podobnie było w przypadku położenia kaplicy zamkowej po stronie wschodniej i refektarza w skrzydle południowym. Wchodząc do kaplicy od strony dziedzińca zamkowego, można było bezpośrednio przejść do refektarza. Faktycznie stykała się z refektarzem na piętrze skrzydła południowego, ale nie była częścią tego skrzydła.

⁴⁰ S. Cackowski, s. 8. Stan w 1603 r.: *W czwartej ścianie, gdzie browar i piekarnia, bywały też snąć na górze komory proste, teraz nie masz nic, bo i sklep nad izbą piekarnianą upadł i posowa nad browarem pognięta, tylko co wrogu tejże ściany, obok z kościołem, sklep ciemny bez okien. W nim komin murowany napsowany i drzwi z żelaznemi zawiasy w boku na Wiry, na których dzwony 2 mierne nad kościołem, a trzeci mniejszy, co na czeladź do obiadu dzwaniąją, nad bramą*; A. Wolnikowski, s. 11. Stan w 1739 r.: *Z kaplicy na ganku drugie drzwi w murze do spiżarni. Tam jest obszerna izba z przegródkami 4, dwie się na zamki zamykające. Komin i piec zielony, formowany, dobry, z ganku drzwi do niego stare.* W M. Wiewióra, *Zamek*, s. 57 pada stwierdzenie: *Jedyną możliwością odtworzenia średniowiecznego układu przestrzennego zamku dają polskie ilustracje z XVI-XVIII w. Jednak w praktyce nie jest ono zawsze przestrzegane.* W M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 374: Relikt przykościelnej dzwonnicy zinterpretowano, jako budynek szkieletowy, wzniesiony ok. 1600 r., w etapie VI budowy i rozbudowy zamku. Na ryc. 68, s. 70, uznano, że w tym miejscu był browar, względnie piekarnia (nr 19 wg legendy do planu). Odkryty w trakcie eksploracji fundament komina uznano, jako fundament pieca.

Tej kwestii nie brano tu pod uwagę⁴¹. Zamek Wysoki od strony południowej był piętrowy. Natomiast od strony dziedzińca był parterowy. Nie wzięcie tej kwestii pod uwagę spowodowało moim zdaniem problem z lokalizacją kaplicy zamkowej. Niejako stereotypowo ujęto ją na piętrze skrzydła południowego, zgodnie z ryciną H. Jacobiego „starszego” z 1848 r.⁴² Kwestie pochodzenia tej ryciny analizowała również T. Tylicka⁴³. Najbliższym przykładem takiego nieregularnego usytuowania kaplicy jest zamek w Pokrzywnie⁴⁴.

Błąd w pomiarach reliktu skrzydła południowego, bezpośrednio w trakcie eksploracji archeologicznej, został popelniony zapewne 13.08.2009 r. Uznano wówczas, że poziom posadzki piwnicy jest na wysokości 59 m n.p.m.⁴⁵. Autorami tych pomiarów są M. Majewski, W. Milek. Natomiast B. Wasik przyjął, że posadzka piwnicy skrzydła południowego jest na wysokości 60 m n.p.m.⁴⁶ Ponadto B. Wasik poziom 60 m n.p.m. przyjął też dla poziomu pomostu od strony południowej⁴⁷. Poziom progu bramy od strony południowej na wysokości ok. 59-60 m n.p.m., faktycznie został udowodniony w 2014 r. Na podstawie tych różnych rysunków, wykonanych w trakcie jednego programu badawczego, widać pomyłki w pomiarach. Te zauważalne pomyłki w pomiarach wysokości miały decydujący moim zdaniem wpływ na rekonstrukcje wyglądu Zamku Wysokiego. „Zgubiono” kondygnację piwnicy bez okien.

Tę kwestię obrazuje przekrój rekonstrukcyjny H. Jacobiego na osi północ-południe. H. Jacobi nie uwzględnił kilkumetrowej różnicy poziomów między ścianami południową i północną skrzydła południowego⁴⁸. By „uzyskać” piętro Zamku Wysokiego z kaplicą na nim, wykonał na rysunku stok od strony cokołu wieży Klimek w kierunku północnym, (**ryc. 9**)⁴⁹. Ten zabieg powtórzył B. Wasik⁵⁰.

Analogicznie takie różnice poziomów występują w przypadku kompleksu spichrzy nadwiślańskich⁵¹

⁴¹ Ten problem spadku zauważono w M. Wiewióra *Zamek*, op. cit., s. 154. Uznano, że pierwotnie, z uwagi na znaczny spadek terenu w kierunku południowym, skrzydło południowe posiadało pierwotnie tylko piwnice i przyziemie.

⁴² Rok opublikowania ryciny rekonstrukcyjnej, przedstawiającej zamek wysoki od strony południowej.

⁴³ Zob. T. Tylicka, *Architektura komturskiego zamku krzyżackiego w Grudziądzu oraz wyposażenie kaplicy w świetle źródeł ikonograficznych i pisanych*, Rocznik Grudziądzki, T. XX, 2012, s. 68-74.

⁴⁴ Zob. M. Rzeczkowska-Sławińska, *Zamek w Pokrzywnie*, w: Rocznik Grudziądzki, T. 19:1983, s. 10.

⁴⁵ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit. ryc.124, s. 123.

⁴⁶ Ibidem, ryc. 308-311, s. 376-377.

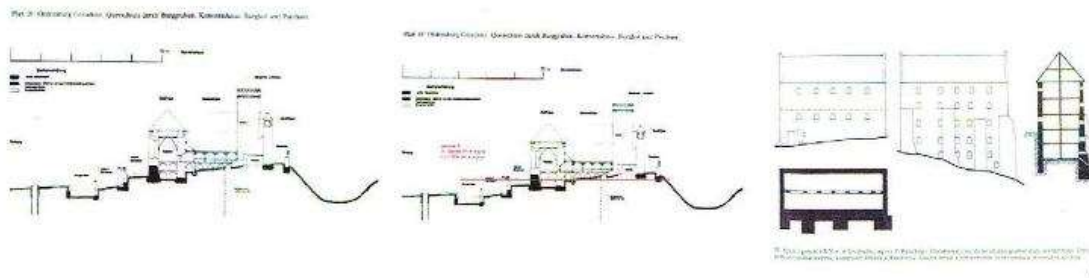
⁴⁷ Ibidem, ryc. 308-309, s. 376.

⁴⁸ H. Jacobi, s. 147, plan 18. Identycznie tę kwestię ujęto w M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 308 i 309, s. 376.

⁴⁹ H. Jacobi, op. cit., plan 18, s. 147.

⁵⁰ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 308, s. 376

⁵¹ Por. I. Fijałkowska, op. cit., s. 200. *Fot.18. Karta ewidencyjna Zabytku Architektury i budownictwa dla spichlerza przy ul. Spichrzowej 43* [...].



Ryc. 9. Przekrój pionowy zamku wysokiego na osi północ-południe wg H. Jacobiego z 1941-42 r., z naniesioną wizualnie poprawką (zakreskowanie dziedzińca do poziomu piętra), uwzględniającą faktyczny poziom dziedzińca zamkowego, dokonaną przez autora tego artykułu. Rysunek spichrzy wg Z. Radackiego.

Obecnie, po wyeksponowaniu ruin nie ma miejsca na dywagacje i teoretyczne obniżanie terenu, by dopasować wygląd zamku do określonej konwencji na temat wyglądu zamków krzyżackich, obowiązującej w literaturze przedmiotu. A. J. Pawłowski w lipcu 2008 r. miał rację. Nie było gruzowiska na dziedzińcu⁵². Zamek w Grudziądzu jest budowlą powstałą w kilku etapach i to nie Krzyżacy położyli tu kamień węgielny. Do takiego wniosku doszedł już w 1889 r. X. Froelich⁵³.

Po wyjaśnieniu kwestii lokalizacji kaplicy po stronie wschodniej, której teren w świetle przedstawionej argumentacji nie był przedmiotem eksploracji archeologicznej, można przejść do dalszego odtwarzania ciągu komunikacyjnego zamku wysokiego.

Lustracje z 1565 r. oraz 1624 r. wprost informują o wyjściu do gdaniska po stronie wschodniej przy spizarni i kaplicy. Jest ono nazywane w tych źródłach urzędowych zamiennie jako Gdanisko lub Kurza Noga. Mimo, że korzystałem z tych samych źródeł, co inni badacze, M. Wiewióra na temat mojego poglądu ma inne zdanie⁵⁴.

Zgodnie z inwentarzami z 1565 r. oraz 1624 r. gdanisko po stronie wschodniej jest umieszczone na oryginalnych źródłach ikonograficznych oraz modelu rekonstrukcyjnym, aczkolwiek nie było ono tak interpretowane. Źródła pisane 1565 r., 1603 r. oraz 1624 r. informują niezależnie o fakcie istnienia fragmentu zamku po stronie wschodniej, wbrew teoretycznym poglądom badaczy z XIX-XXI w., zwanego gdaniskiem. Wg naocznych świadków ten fragment budowli dochodził do

⁵² R. B. Kucharczyk, op. cit., s. 62.

⁵³ X. Froelich, *Der Schlossberg bei Graudenz Entstehung Beschaffenheit und Bewohnerschaft des ehemaligen Schlosses daselbst Verfall und Zerstörung desselben*, Graudenz 1889, s. 3-5; J. Hinz, P. Grochowski, [tłum. pol.], X. Froelich, *Góra Zamkowa w Grudziądzu*, Grudziądz 2002, s. 5-6.

⁵⁴ M. Wiewióra, recenzja mojego artykułu do Rocznika Grudziądzkiego *Nie będę odnosił się do szczegółowej analizy dalszych poglądów Autora, z powodów już wyżej przedstawionych. Warto odnotować jednak, iż wg koncepcji Autora – niewątpliwie nowatorskiej – zamek posiadał jeszcze jedno gdanisko oprócz tego, które znane było już z lustracji – po południowej stronie zamku (s. 25) – ale nie rozwija tej kwestii w dalszej części opracowania.*

łaźni a wyjście do niego było przy spiżarni i kaplicy. Wg lustracji zamku z 1603 r. nazywany jest Laternią, czyli latryną⁵⁵.

Lustrator w 1739 r. odnotował, że za spiżarnią były schody w murze, prowadzące na piętro do sali herbowej.⁵⁶ Już na początku sezonu archeologicznego 2008 r. A. J. Pawłowski zdażył przed śmiercią odkryć te drzwi, (ryc. 10)⁵⁷.



Ryc. 10. Drzwi w murze ściany południowej, skrzydła południowego.

Stan z 15.07.2008 r. Fot. M. Szajerka.

Następną kwestią, wymagającą wyjaśnienia jest sprawa narożnika skrzydła południowego zamku po jego stronie południowo-wschodniej. Wg M. Majewskiego zdecydowanie nie było tam dalszej kontynuacji zakończenia ściany kaplicy zamkowej⁵⁸. M. Majewski potraktował tę kwestię, podobnie jak

⁵⁵ Zob. H. Jacobi, [opis zamku z 1565 r.], s. 43: [...] *Wedle tej kownaty jest spiżarnia wielka, drzwi u niej z kłódką, a jest na dłużą są żon 8, na szerzą 6, w niej okien 2, też sklepi sta. Wedla tej spiżarni jest gdanisk, do którego chodzą gankiem sklepistym. Przed temi rantarzami i komorami jest chodzenie też sklepistem, a tamże się u tego gdaniska dokonczyło to budowanie. A zaśie wróćmszy się nazad do ran tarża, który jest nda wschodem, od którego się poczęło wejście rzędnie mieszkanie. Tamże jest wedle ran tarża kościół, drzwi u niego zamkiem i z kłódką, w tem kościele są aparaty kościelne stare.[...]*; H. Jacobi, [opis zamku z 1624 r.], s. 58: [...] *Znowu nazad wróćmszy się ku ryntarzowi jest izdebka, do której po wschodze kręconym iść. Z tej izdebki drzwi na zawiasach żelaznych, pic prosty, okno 1. Ryntarz sklepiony albo stolowa izba, do którego drzwi malowane na zawiasach żelaznych z zamkiem; okien 3 nowych wielkich, w każdym po siedem kwater, za każdym kraty żelazne. Piec nowy, wielki, podle pieca komin murowany, stoły, ławy. Podle tego ryntarza kaplica krzyżacka, do której drzwi na zawiasach z wrzęciadzem, skoblem, kłódką z zasuwą; okna 4 wielkie, oltarze 3 krzyżackie, ławy. Podle tej kaplicy wschód na górę z poręczem, na Kurzą nogę idący, drzwi do sieni na zawiasach żelaznych. Tam na tej Kurzej Nodze jest Izdeb 2, jedna podle drugiej.*

⁵⁶ A. Wolnikowski, op. cit., s. 11: *Dalej za spiżarnią znajdują się w murze wschodki do góry, tam jest izdebka, piecyk w niej formowany, zielony kominiek zamurowany. Okna o 4 kwaterach niecałe i krata żelazna. Drzwi dobre, zamykające się na kłódkę. Dalej, na dole, drzwi na rygiel się zakładają do kłódką zamknięcia, tam jest spiżarenka, okno ku fosie nad drugimi drzwiami. Do herbowej izby drzwi siwo malowane, z mocowane na zawiasach pobielonych, i zamek do klucza; z boku przy piecu drzwi, także siwo malowane na zawiasach, hakach pobielanych do spiżarenki zabite. Te drzwi w murze w publikacji M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 130-131 zostały zinterpretowane jako wnęki okienne i powiązane z tym parapety uskokowe (ryc. 136, s. 135).*

⁵⁷ Tych drzwi, ani wnęk nie zaznaczono na planach rekonstrukcyjnych zamku wysokiego w przy-padku piwnicy i parteru, M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 70, ryc. 68 i 69. Wnęką po stronie południowo-wschodniej zaznaczona jest dopiero na ryc. 70, s. 71. Takich łożysk od drewnianych schodów odkryto więcej w części zachodniej skrzydła południowego w 2014 r., nawet z zachowanymi drewnianymi schodami.

⁵⁸ B. Bielińska-Majewska, M. Majewski, op. cit., s. 271: *Relikty murów odłonięte w wykopie V zdecydowanie negują możliwość istnienia poligonalnego zakończenia kaplicy zamkowej przedstawionego na rycinie z 1656 roku, co zresztą jest sprzeczne również z planami obiektu z czasu jego funkcjonowania.*

H. Jacobi⁵⁹. Inaczej ten fragment zamku jest pokazany na planie inwentaryzacyjnym z poł. XVIII w. W tym miejscu zaznaczono boczne wejście do skrzydła południowego, prowadzące od gdaniska.

Takie wejście, moim zdaniem zostało odkryte podczas eksploracji archeologicznej w 2008 r. i nie zostało uwzględnione w raportach badań archeologicznych. Zdecydowaną, moim zdaniem, negację kontynuacji zakończenia zachowanego fragmentu ścinany zachodniej kaplicy zamkowej podważa porównanie planów oryginalnego zamku z ok. 1750 r. i planem wykopów inwentaryzacyjnych, dokonane w publikacji z 2012 r.⁶⁰ Zachowane wejście do skrzydła południowego w narożniku wschodnim było pierwotnie połączone z gdaniskiem w tym miejscu. W odpowiedzi na negatywną opinię M. Wiewióry, w obecnej wersji artykułu poszerzyłem bazę źródłowa w tej kwestii⁶¹. Zachowanie do naszych czasów wejść do zamku wynikało z logiki jego rozbiórki. Wejścia rozbierano na końcu. Gdanisko wschodnie negowali również inni badacze⁶². Gdanisko po stronie południowo-wschodniej jest na rycinie przedstawiającej zamek w 1656 r.

W tym miejscu prezentacji ciągu komunikacyjnego zamku można wyjaśnić przyczynę „zgubienia” kaplicy zamkowej po stronie wschodniej i teoretycznego przeniesienia jej na piętro skrzydła południowego. Teoretyczną lokalizację kaplicy na piętrze skrzydła południowego wprowadzili w latach 90 XIX w. X. Froelich oraz C. Steinbrecht⁶³. Jednak źródła historyczne przeczą takiej lokalizacji. Przed 30 czerwca 1795 r., mieszkający na zamku oficer pruski v. Krohne rozebrał dach kaplicy⁶⁴. Rozbiórka dachu kaplicy, bez uszkodzenia pomieszczeń mieszkalnych zamku była niemożliwa, gdyby kaplica była na piętrze skrzydła południowego. Wówczas uszkodzeniu uległby parter zamku i jego piwnice. Rok później v. Krohne spo-

⁵⁹ H. Jacobi, s. 146.

⁶⁰ M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., s. 365, ryc. 298: *Zestawienie pozostałości zamku odkrytych w 2009 r. z planem inwentaryzacji obiektu z XVIII w.* Na s. 366, ryc. 299, pod tym samym tytułem, obcięto budowlę po stronie wschodniej, pogrubiono ściany, wyprostowano kąty styku ścian a z przejścia w narożniku południowo-wschodnim zrobiono wnękę wewnętrzną w murze, np. szafową.

⁶¹ Jedno gdanisko było od strony Wisły, natomiast drugie było od strony wschodniej. Jest o nim, (gdanisku wschodnim) informacja w lustracji zamku z 1565 r.: zob. H. Jacobi, s. 43: *Wedle tej spiżarni jest gdanisko, do którego chodzą gankiem sklepionym.*

⁶² Zob. A. Chęć, Gdanisko zamku w Grudziądzu, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVI, 2005, s. 272; B. Wasik, *Prace budowlane*, op. cit., s. 104.

⁶³ Froelich X., *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie*, [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002, s.25: *Ponieważ skrzydło zamku mogło mieć najwyżej 8-9 metrów wolnej przestrzeni, ze ścianami o 11-12 metrowej wysokości (taką mniej więcej granicę wyznaczają wytrzymałość belek wiązania dachowego), dlatego kaplica grudziądzka była wąska, przy czym we wszystkich kaplicach Zakonu w Prusach stosunek wymiarów wynosił 1:2 (7-8 metrów szerokości na 14-15 metrów długości.* Natomiast pierwszą ryciną rekonstrukcyjną zamku z kaplicą na pierwszym piętrze skrzydła południowego jest rycina H. Jacobiego „starszego” z 1848 r.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 27-28.

rzędził plan zamku z którego wynika, że skrzydło południowe, mieszkalne było całe⁶⁵.

Plany zamku wysokiego, wykonane przez v. Krohne w 1796 r., w rzutach poziomym i pionowym, po udokumentowanej źródłowo rozbiórce dachu kaplicy zawierają istotne informacje. W rzucie poziomym kaplica jest większa od wschodniej części skrzydła mieszkalnego, są zaznaczone ściany nośne kaplicy. Natomiast w rzucie pionowym nie ma wschodniej ściany nośnej kaplicy. Część wschodnia, mieszkalna skrzydła południowego jest tu o połowę dłuższa od długości kaplicy.

Moim zdaniem wzajemne położenie kaplicy oraz części mieszkalnej skrzydła południowego wyjaśnia połączenie prezbiterium i nawy głównej kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu. Prezbiterium tego kościoła posiada parametry kaplic krzyżackich. A. Soćko, analizując empory, w tym empory prezbiterialne uznał, żeempora wschodnia w kościele św. Mikołaja jest charakterystyczna dla kaplic zamkowych⁶⁶. Pierwotnie sklepienie prezbiterium kościoła św. Mikołaja było zaprojektowane, jako będące wyżej od sklepienia nawy głównej. Przekroje pionowe kościoła św. Mikołaja oraz Zamku Wysokiego wg v. Krohne z 1796 r. wskazują na te analogie. Zamek Wysoki od strony dziedzińca odpowiadał wysokości kościoła św. Mikołaja. Kaplica zamkowa bezpośrednio przylegała do dwóch kondygnacji części mieszkalnej, (spizarni i refektarza). Na ścianach nawy głównej i na poddaszu też są czytelne pierwotne kondygnacje.

Nawiązując do kwestii porównania prezbiterium grudziądzkiego do *Capella Speciosa*, A. Soćko napisał, że zagadnienie to odnosi się do dwukondygnacyjnej budowli o dwustrefowym podziale ścian⁶⁷. Analogie między kościołem św. Mikołaja a Zamkiem Wysokim są również widoczne w rzutach poziomych.

Na planie v. Krohnego refektarz na piętrze posiada dwa przesła, które odpowiadają dwóm przesłom nawy głównej. Odpowiada to dwóm parom okien. Wg inwentarza z 1565 r. były cztery okna. Natomiast wg inwentarza z 1624 r. były w nim trzy duże nowe okna. Ikonograficznym dowodem na to, że kaplicy nie było

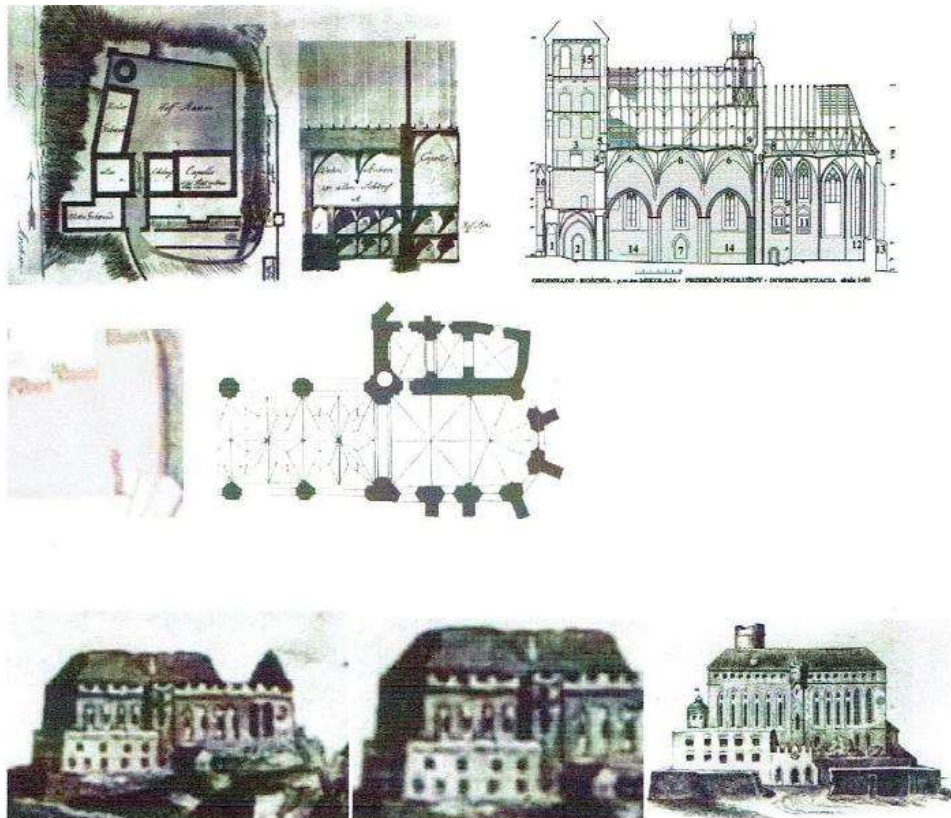
⁶⁵ H. Jacobi, s. 116, plan 7; R. B. Kucharczyk, s. 9, fot. 6.

⁶⁶ A. Soćko, *Układy emporowe w architekturze państwa krzyżackiego*, Warszawa 2005, s. 27: [...] *Pod względem formalnym kaplicowy chór grudziądzki wykazuje pewne podobieństwa do arystokratycznych kaplic konwentualnych zamków krzyżackich. Te zaś nawiązują z kolei do rozpowszechnionego w Europie środkowej typu prestiżowych XIII-wiecznych kaplic władczych o charakterze Capella Speciosa [...].* Całościowo empirię prezbiterialną A Soćko opracował na s. 24-28.

⁶⁷ Ibidem, przypis 27, s.27: *Zagadnienie upowszechnienia tego typu szerzej przedstawił S. Skibiński (1982, s.46-63) przy okazji analizy kaplicy malborskiej: model dwukondygnacyjnej budowli o dwustrefowym podziale ścian i wielobocznym zamknięciu części wschodniej, ukształtowany w końcu XII w. w kręgu francuskiego gotyku katedralnego, od ok. 1200 r. przechodził odrębną ewolucję na terenie Europy środkowej, gdzie ważnym składnikiem stały się także władcze empory zachodnie lub ganki obiegające (Klosterneuburg, Bezedez, Wrocław).* Emporię prezbiterialną, omówiona przez A. Soćko, op. cit., pokazałem w artykule z 2005 r., zob. M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVI, 2005, s. 11. Tam również szczegółowo pokazałem, że nawa główna posiadała dwie kondygnacje. Zob. opis planu 1, s. 288-294, punkty 1-16.

na piętrze skrzydła południowego jest datowana na rok 1795 panorama Grudziądza⁶⁸. Analiza tej panoramy w powiązaniu z późniejszymi wyobrażeniami nieistniejącego już Zamku Wysokiego pokazuje, jak powstał mylny pogląd o kaplicy na „pierwszym” piętrze Zamku Wysokiego. Na panoramie z 1795 r., jej autor z odległości kilkuset metrów, z drugiego brzegu Wisły uchwycił szczególnie brak dachu kaplicy i sterzącą jej wschodnią ścianę szczytową.

Retusz obrazu z „obciętą” kaplicą po stronie wschodniej automatycznie przesuwa bramę wjazdową w kierunku wschodnim i stawia ją symetrycznie w skali całej budowli od strony południowej. Zapewne panorama z 1795 r. była inspiracją dla H. Jacobiego „starszego” do wykonania widoku zamku od strony południowej z centralnie położoną bramą wjazdową⁶⁹, (ryc. 11). Taki obraz zamku został jeszcze bardziej podkreślony przez rozprawę doktorską H. Jacobiego, przygotowaną na Politechnice Gdańskiej w czasie II wojny światowej, (ryc. 62)⁷⁰. Następnie został on utrwalony w makiecie zamku, wykonanej w latach 50. XX w., znajdującej się w grudziądzkim muzeum.



Ryc. 11. Porównanie rzutów poziomych i pionowych oryginalnych planów Zamku Wysokiego oraz kościoła św. Mikołaja wg T. Porębnego i M. Cichego.

⁶⁸ J. Drozdowska, *Widoki miasta. Ansichten der Stadt*, Grudziądz 2001, 6. Widok Grudziądza od strony zachodniej, 1795, W. Aschenbrener, [opis], s. 159-160; R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 20, s. 23.

⁶⁹ H. Jacobi, s. 117; M. Wiewióra, *Zamek*, op. cit., ryc. 66, s. 61. Podano błędnie, że widok zamku od południa jest autorstwa C. Steinbrechta, wykonany w 1848 r.

⁷⁰ H. Jacobi, s. 120.

Analogiczny układ jest w rzucie poziomym kaplicy zamkowej na planie inwentaryzacyjnym z ok. 1750 r. Kaplica jest przesunięta na północ. Również widoczne jest przesunięcie po stronie południowej. Również na planie v. Krohne, ściana północna kaplicy jest przesunięta na północ. To przesunięcie wyjaśniają inwentarze z 1565 r., 1603 r., 1624 r. informujące o wyjściu na ganek do gdaniska, Laterny, Kurzej Nogi.

Faktycznie, dzięki emporom w kościele św. Mikołaja jest możliwe odtworzenie połączenia kaplicy ze skrzydłem południowym. W tej sytuacji relikw budowlany po stronie wschodniej był zapewne pozostałością zakrystii, (dzwonnicy)⁷¹.

Z rozmowy telefonicznej, przeprowadzonej kilka lat temu z A. Socką wiem, że ten badacz nie miał możliwości zbadania poddasza kościoła św. Mikołaja⁷². W związku z tym, nie wiedział, że pierwotnie zaplanowano i wykonano na ścianie zachodniej prezbiterium również trzy okna empory, obecnie ponad kolebą sklepienia prezbiterium. Okno środkowe, przerobiono w okresie późniejszym na otwór drzwiowy. Zapewne podobnie wyglądało połączenie refektarza na Zamku Wysokim z kaplicą.

Problem z kościołem św. Mikołaja, z odczytaniem jego pierwotnego przeznaczenia polega na tym, że badacze dopatrują się w nim kościoła parafialnego od początku założenia Grudziądza. Natomiast uchwytne źródło, na kartach pisanej historii miasta pojawił się dopiero w 1584 r.⁷³ Już w 1999 r. D. Grochulski dopatrywał się cech wspólnego kompleksu, składającego się z kościoła św. Mikołaja oraz zabudowy kolegium jezuickiego⁷⁴. Po roku 1999, hipoteza, postawiona przez D. Grochulskiego uzyskała potwierdzenie w trakcie prac remontowo-budowlanych, prowadzonych przy fundamentach kościoła jezuickiego, w l.2006-2008⁷⁵. Informacja o tym zamku jest również w rejestrze łąk z roku 1568⁷⁶.

⁷¹ Ten relikw muru rozebrano w 2014 r.

⁷² Rozprawa doktorska A. Soćki i mój artykuł w Roczniku Grudziądzkim, ukazały się w jednym roku, 2005.

⁷³ Więcej, M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja* [...], op. cit., s. 285-323.

⁷⁴ D. Grochulski, *Kościół św. Mikołaja w Grudziądzu, jeden z najstarszych kościołów ziemi chełmińskiej*. Historia Architektury i Budownictwa, Politechnika Poznańska, Wydział Architektury Budownictwa i Inżynierii Środowiska, maszynopis w zbiorach czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.

⁷⁵ Więcej na ten temat, zob. przyp. 3, gdzie podałem wykaz swoich publikacji.

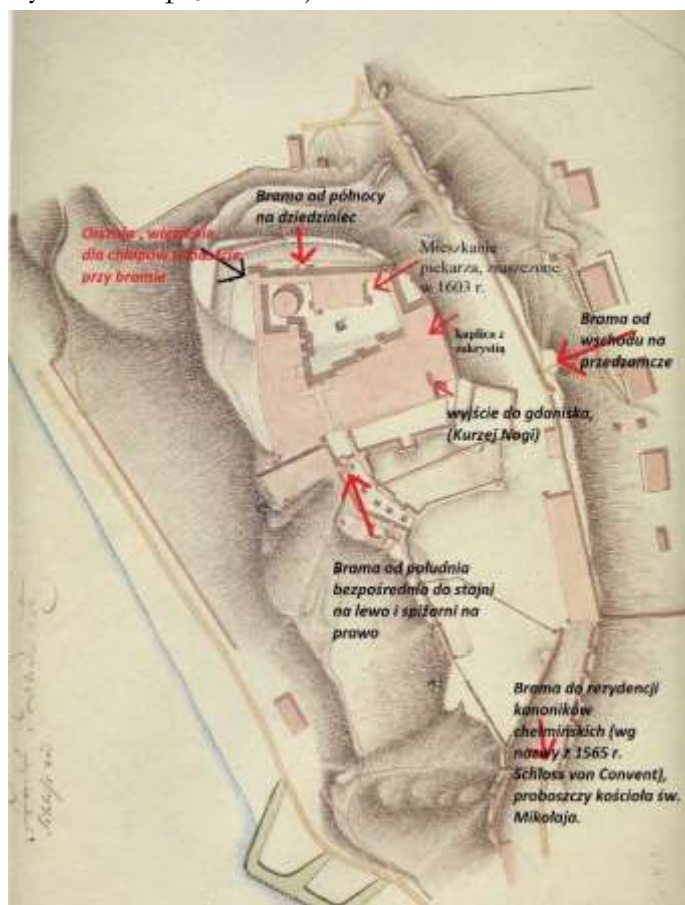
⁷⁶ Zob. J. Bonczkowski, M. Panter, *Księga łąkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku*. Cz. II, w: Rocznik Grudziądzki, T. XVIII, 2009, s. 214: *Diese Häuser lieg[e]n unter dem Schloss von Convent an bis zu und id d[em] ersten Reyhe*. Zob. też. M. Szajerka, *Kościół św. Mikołaja pod koniec XVIII w.*, w: BKMDG, R. XI, 2013, nr 30 (370) z dn. 13.11.2013.

Fundamenty kościoła pojezuickiego, jako średniowieczne, zostały też pokazane na planie 14, w pracy H. Jacobiego⁷⁷.

Podsumowując, na podstawie inwentarzy z 1603 r. i 1739 r. oraz zachowanych do naszych czasów relikwów fundamentów, drzwi i okien a także ganku w murze odtworzyć dokładnie trasę przejścia lustratorów przez poszczególne skrzydła zamku i nanieść je na plan z ok. 1750 r. (ryc. 12).

Źródła ikonograficzne, dokumenty urzędowe oraz zachowane fragmenty murów i ich posadowienie, pokazane na mapce geodezyjnej, pokazują moim zdaniem, iż Zamek Wysoki nie był od strony dziedzińca piętrowym a parterowym i na parterze, patrząc od strony dziedzińca centralnego, zwanego w czasach nowożytnych Kempą. Z racji ukształtowania terenu kaplica zamkowa nie mogła być na

pierwszym piętrze skrzydła mieszkalnego.



Ryc. 12. Elementy w ciągu komunikacyjnym, zaznaczone na planie z ok. 1750 r. Opr. M. Szajerka.

Przypuszczalnie jest to pierwsza najobszerniejsze studium architektoniczne o kaplicy na Zamku Wysokim w Grudziądzu, dobudowanej do części wschodniej skrzydła południowego Zamku Wysokiego, co może wskazywać, że trzon tego zamku został zbudowany o wiele wcześniej, nawet przed przybyciem Krzyżaków do Grudziądza, oficjalnie 22.12. 1255 r.

Odrębnego opracowania w Biuletynie Koła Miłośników

Dziejów Grudziądza wymaga romański portal z piaskowca oraz tympanon z terakoty, którym w latach 80. XIX w. interesował się Conrad Steinbercht.

⁷⁷ Zob. R. B. Kucharczyk, op. cit., fot. 14, s. 17. *Zamek Zakonu i średniowiecznego miasta, mapa całego Grudziądza.*

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.